

PRENUMERATA

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na datki poranne przyjmowana być nie może.

Dziś: Filipa Wyznawcy.
Czwartek: Bartłomieja Apost.
Piątek: Ludwika Króla.
Sobota: Ireneusza Męcz.

Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 52
Zachód 7-ej 14
Długość dnia godzin 14 22
Ubyło 2 21

Wschód księżyca o godzinie 3 minut 10 w.
Zachód 10 13 w.
Wysokość wody na Wiśle st. 8 c. 3 (st. 9 c. 3).
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 18°.

OGŁOSZENIA:

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 12 po-

Niedziela: Prz. św. Kazimierza.
Poniedziałek: Augustyna B.
Wtorek: Święte s. Jana Chr.
Sroda: Róży Limańskiej P.

Dodatek poranny.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281. telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Smiona słowiańska: Dziś Cichomila, jutro Cieszymira.
Zgromadzenia: Posiedzenie członków zarządu kasy wkładowo-zaliczkowej emerytów warszawskich. (Lokal kasy w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm.—11 przed południem.)

Wystawy stale: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Swiat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, Nr 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Koncerty: Koncert holenderskiego Stowarzyszenia orkiestrowego pod dyrykcją J. A. Quasta. (Dolina Szwajcarska—7 wieczorem.)

Teatry: Letni: dziś „Wice i Wacek”; jutro „Stadła paryskie” oraz „Przechodzień”; Nowy: dziś „Weseli spadkobiercy”; jutro „Piękna Helena”. (8 wieczorem.)

Teatrzyki: Eldorado (tropa lubelska): dziś „Wesoła wojna”. (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy 704 rs. 62 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej rano do 1-ej po południu i od 4—5-ej po południu; wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej rano do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

Wiadomości bieżące.

— Z powodu licznych zapytań i rekryminacji, wywołanych poleceniem ściągania 15% podatku na rzecz sądów gminnych ze świadectw handlowo-przemysłowych na r. 1889-ty, pośpieszamy objaśnić osoby, by zainteresowane, że egzekucji tej podlegają osoby, które wykupiły patenty na r. 1889-ty do chwili ogłoszenia ukazu o ustanowieniu wspomnianego podatku, i od których wskutek tego podatek tenże nie był i wówczas pobranym. O pobraniu wymienionego podatku kasy, upoważnione do wydawania patentów, czynią odpowiednie adnotacje na nich. Kto więc nie ma na patencie za 1889 r. rzeczonej adnotacji, powinien niezwłocznie uiścić przypadającą sumę, która od świadectwa I-ej gildji wynosi 84 rs. 75 kop., od świadectwa II-ej gildji 14 rs. 25 kop.; od świadectw wreszcie dla subiektów sumę w stosunku 10% ich zasadniczej ceny.

— Zauważywszy z wykazu kasy miejskiej znaczne zaległości podatkowe na nieruchomościach—p. prezydent miasta polecił pp. komisarzom skarbu miej-

skiego niezwłocznie położyć sekwestry na tych nieruchomościach, w celu ściągnięcia zaległości.

— Na wczorajszym posiedzeniu wydziału gospodarczego w Tow. dobroczynności, odbytem pod przewodnictwem p. Antoniego Żeliszewskiego, pomiędzy innemi zarządzono restaurację lokalu, mieszczącego wydział zupy rumfordzkiej, zatwierdzono rachunki, przedstawione przez administratora domów Towarzystwa przy ulicy Smolnej i Jerozolimskiej, oraz wyasygnowano różnym dostawcom rs. 1291 kop. 67. Z przedstawionego raportu okazało się, że w zakładzie starców i kalek znajduje się 363 pensjonarzy, tj. mężczyzn 109, kobiet 254.

— Z teatru i muzyki.

* Jak już donosiliśmy, sezon operowy jesienny otwarty będzie w teatrze Wielkim w dniu 11-ym września.

We wrześniu śpiewać będą z artystów zagranicznych: tenor Suagnes, sopran koloraturowy, panna Ines del Frate, znana nam już śpiewaczka dramatyczna, panna Libja Drog, oraz baryton Broggi-Mutini.

Występy Suagnes budzić będą zapewne zainteresowanie, ponieważ tenor ten, który w początku swojej kariery artystycznej tak się podobał w „Rycerskości wieśniaczej”, w ciągu ostatnich dwu lat śpiewał w medjolańskim teatrze La Scala, następnie w Ameryce, zaś kilka ostatnich miesięcy spędził na studiach w Paryżu.

Tenor bohaterski, Durot, ma wystąpić w październiku w „Otellu” w partji tytułowej.

Durot śpiewać będzie w Warszawie tylko przez dwa miesiące, bowiem na sezon karnawałowy, rozpoczynający się we Włoszech w dniu 25-ym grudnia, został zakontraktowany do Palermo.

Partję Jagona, bardzo trudną, bo wymagającą dużego głosu, umiejętnego śpiewu i dobrego aktora, śpiewać będzie baryton, który dopiero później będzie zakontraktowany.

Partja Jagona jest największą w „Otellu”; we Włoszech śpiewa ją w wielkich teatrach słynny Maurel, dla którego Verdi rolę tę specjalnie pisał.

Naturalnie o sprowadzeniu Maurela Warszawa nawet myśleć nie może, ponieważ baryton ten pobiera po 3,000 fr. za występ.

W dniu wczorajszym dyrekcja teatrów otrzymała już partycję i nuty do „Otella” z Medjolanu; próby rozpoczyna się wkrótce.

We wrześniu mamy usłyszeć nowe opery „A santa Lucia”, w której wystąpią Suagnes i panna Ines del Frate, a może także i Pucciniego „Manon Lescault” z udziałem tych samych artystów.

miljonów znowu zaczęły się krystalizować w jego mózgu.

— Już ja—powtarzał w duchu—umrę naciarzem. Zadługo nim byłem.

O godzinie szóstej z rana pan Jan wykończył swą mowę, o siódmej schodzili się interesanci i urzędnicy. Godzinę więc, jaka mu pozostała, oddał przyjacielowi.

Stefan opowiadał mu o nabyciu terenów wosku ziemnego, pokazał mapy. Pan Jan słuchał uważnie, rzucając pytania świadczące o bystrości jego umysłu.

— Jedź—zdecydował—rozpatrz się, zbierz dane i wracaj.

— Kiedy jechać?—spytał Stefan.

— Dziś, o dziesiątej z rana, życie krótkie, a tyle spraw do załatwienia. Wyjął notatnik z kieszeni i zaczął go przeglądać.

— Od dziś za cztery dni, w sobotę, mam od połowy dnia dwadzieścia godzin wolnych. Przyjadę do ciebie—sprawę wosku ziemnego rozpatrzmy na gruncie.

Rozpromieniony Stefan ścisnął go za rękę.

— Dziękuję ci, będę śmielszy. Ostatnie to przed-

Tymczasem w piątek w teatrze Letnim rozpocznie się nadzwyczajny sezon operowy.

W dniu tym daną będzie „Halka”, w której wystąpią p. Maurycy Bruszewski i pani Krajewska, sprowadzeni umyślnie w tym celu z letniego wycozynku na wsi.

Następnie repertuar operowy zapowie „Straszny dwór” z udziałem p. Bruszewskiego i panny Kwiecińskiej, być jednakże może, że usłyszymy nadto opery z repertuaru włoskiego.

* Prof. konserwatorium, p. Horbowski, powrócił do Warszawy.

* W nadchodzącą sobotę teatr łódzki wystawia farsę P. Kościńskiego p. t. „Ten czwarty”.

W obsadzie sztuki figurują pierwszorzędne siły komedji łódzkiej, a mianowicie: pp. Trapszowa, Siedlecka, Wyrwiczówna, Staszewska, oraz pp. Trapszo, Siedlecki, Szymborski, Staszewski, Dobrzański, Kopczewski.

Od soboty również „Ten czwarty” powraca na repertuar teatryku „Eldorado” z całym szeregiem nowych a dowcipnych kupletów.

— Na letnich mieszkaniach.

Grono przyjaciół Andriollego, zamieszkałych na letnich mieszkaniach w Otwocku, postanowiło zakupić nabożeństwo na intencję wyzdrowienia artysty.

Wobec pięknej i skwarnej pogody w Otwocku, Pruszkowie, Nowomińsku itp. wiele osób, powracających z wód krajowych, odnajduje mieszkania, pozostałe po letnikach, dążących z powodu roku szkolnego do Warszawy.

— Zapotrzebowanie.

Zarząd kolei warszawsko-terespolskiej zwrócił się do dyrektora kolei nadwiślańskiej z zapytaniem, ilu może wydelegować na kolej terespolską aplikantów telegrafu, dostatecznie przygotowanych do samodzielnego obsługiwanie aparatów.

Delegowani otrzymywać mają diety po rs 2 dziennie.

Delegacja ta ma być czasowa, a nastąpi w czasie wskazanym przez zarząd kolei terespolskiej.

— Powrót z Chicago.

W dniu wczorajszym wraz z kompanją turystów, wywiezionych z Europy przez Towarzystwo wycieczek wspólnych Hending i sp. powrócili pp. Salkowski i Lernach.

Turyści uskarżają się, iż, wbrew pierwotnej umowie, przedsiębiorstwo zapłaciło za nich podróż powrotną tylko do granicy pruskiej.

— W imię zdrowotności.

W chwili, gdy wszyscy i wszędzie starają się oddechać świeżem powietrzem i wszelkie ku temu mo-

siębiorstwo w mem życiu; jeżeli upadnie, nie będę miał sił do podjęcia nowej pracy.

— Będiesz, będziesz, tak się tylko mówi; człowiek jest najwytrzymalszem zwierzęciem. Pada i dźwiga się, to jego wielki, jeżeli nie jedyny przymiot. Ileż to razy ja padałem, a jednak się dźwigałem i idę naprzód.

Pan Jan ożywił się, wyobraźnia w nim grała. Mając serdecznego powiernika, zaczął rozwijać wielkie swe projekty, wypełniające jego szeroko poglądowy umysł i szlachetne serce.

— I przemysł, jak każda idea, potrzebuje ofiar—pionierów i tych przewraca i pożera... Pionierzy tworzą ogniska, zapalają idee i—padają. Idea żyje, zapładnia nowe umysły i póty w organizmie społeczeństwa nurtuje, póki się nie ucielesni.

Pracujmy więc...

Wejście urzędników i interesantów przerwało zwierzenia p. na Jana. Stefan wzmocony, pełen energii i młodzieńczych sił, powtarzając: „Mój kochany Jaś, mój kochany Jaś” jechał na dworzec kolei, na nowe walki, trudy, blizkie nadzieje i ciężkie zawody.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

NAFTA

POWIEŚĆ

Sewera.

(Dalszy ciąg.)

Stefan oczarowany mileżał. Pan Jan przyniósł butelkę wina.

— Stary i kochany druhu, na powodzenie nowych prac, na pomyślność nowych dróg...

Rozwidniło się. Przyjaciele, ujawsz się pod ręce, poszli przez Stryjski park wśród ciszy i głębokiego snu ludności miasta na ulicę Mickiewicza, do biura pana Jana.

— Oto masz tu stos najrozmaitszych planów i wypisanych marzeń ludzkich. Rozpatrz się w nich, ja tymczasem wynotuję sobie w głównych punktach ułożoną przy śpiewie żony mowę i niektóre sprawdę cyfry.

Stefan zaczął rozczytywać gorączkowo rozliczne projekty. Chwilami się rozpałał, lecz powoli wracał do swego wosku. Zżył się z nim i rozmarzył. Nadzieje

zliwe przedsiębiorstwa środki, okolica tuż po za obrębem miasta, mianowicie od samego początku szosy radzyńskiej, gdzie leży wieś Targówek, za rogatką ząbkowską, w nader opłakanym stanie znajduje się pod względem czystego powietrza.

Tuż za Szmulowizną, po za wiaduktem u stóp planu kolejnadrwińskiego, przy drodze, wiodącej do huty szklanej, znajduje się kałuża, która ustawicznie tworzy się wskutek odpływu ze Szmulowizny ścieków rynsztokami.

Miejscowość ta, przy trwających upałach, dostarcza całej okolicy zepsutego powietrza.

Włóscianie zaś z wiosek okolicznych, zajmujący się wywózką nieczystości z przedmieść Warszawy, skutecznieją to w beczkach zwyczajnych, których otwory są zaledwie słomą przykryte.

Wywózka ta odbywa się zwykle w rannych godzinach.

Na domiar złego, znajduje się nieopodal tej miejscowości fabryka czyszczenia kiszek zwierzęcych, z której odpadki, w stanie zupełnego rozkładu, wywożone są w najzwyczajniejszej beczce z klapą drewnianą.

Miejscowość wspomniana, pozostawiająca tak wiele do życzenia, polecamy opiece komitetu sanitarnego.

— Pita.

W dniu wczorajszym, o godz. 5-ej po południu, w garbarni br. Pfeifów, pod № 43-im przy ul. Smoczej, współwłaściciel, Władysław Pfeifer, przybliżywszy się zanadto do pily heblarni, poranił sobie nią silnie 4 palce u prawej ręki.

Foszwankowany leczy się w domu.

— Grzyby trujące.

Zamieszkała na letnim mieszkaniu za rogatką ząbkowską, Golda Sittenbergowa, po spożyciu własnoręcznie zbieranych grzybów, mocno zachorowała.

Pomimo rychłej pomocy lekarskiej, stan zdrowia S. jest groźny.

— Śmierć na wozie.

Mieszkanka wsi Paculki, Klara Kuncerowa, obłożnie chora, wynajęła wóz włóściański, celem udania się do szpitala w Warszawie.

W połowie drogi woźnica, Józef Grzyb, zauważył, iż Kuncerowa nie żyje.

O wypadku zawiadomiono władzę.

— Apopleksja.

Pod № 20-ym przy ul. Białoskiej, skutkiem ataku apoplektycznego, nagle zachorowała Cywa Berenhelcowa.

B. natychmiast odwieziono do szpitala starozakonnych.

Stan jej zdrowia jest groźny.

— Pożar.

Wczoraj, o godz. 8-ej m. 15 wieczorem przy ulicy Tartogowej na Pradze w domu Mintra w sklepie z towarami łokciowymi Pozniera, skutkiem spadnięcia wiszącej lampy, zapaliła się na podłodze nafta.

Płomienie zauważono z czatowni oddziału praskiego, lecz nim straż przybyła na miejsce mieszkańcy sami ogień stłumi.

Straty nieznaczne.

+ Zapis.

Zmarły w Olkuszu dziekan, ks. Kuczyński, pozostawił w depozycie Towarzystwa kredytowego ziemskiego sumę rs. 38,000.

Zmarły zapisał na rzecz kościoła w Olkuszu rs. 9,000.

+ Echa prowincjonalne.

W Łęczycy-pod dyrekcją niejakiego Szlifersztajna daje przedstawienia jakaś trupa w zepsutem narzeczu niemieckim.

Gra przeważnie sztuki, osnute na tle biblijnem.

Filarem trupy jest śpiewaczka, p. Lejchnitz, która w r. z. występowała w Warszawie w trupie ogródkowej p. Czystogórskiego w roli Santuzzy w „Rycerskości wieśniaczej” i t. d.

Trupa licha, ale mimo to na przedstawienia jej uczeszcza tłumnie ludność starozakonna.

W Łęczycy krzątają się około urządzenia przedstawięcia amatorskiego, naturalnie na cel dobroczynny.

W Nałęczowie odbył się w tych dniach koncert śpiewaczki Dell-Mary, skrzypka Aleksandrowicza i barytona Korsi.

Ci sami koncertanci wystąpili następnie w Lublinie, ale niestety przed zupełnie pustymi krzesłami.

Z pow. opoczyńskiego donoszą, że rozpoczęto tam już roboty jesienne w polu.

Rzepaki zimowe powschodziły w tej okolicy równo i pięknie.

Ceny zboża w opoczyńskim zmienne; najwięcej poszukiwany jest obecnie owies, który kupey nabywają chętnie z dostawą na termin późniejszy.

W ostatnich czasach przy drogach publicznych w pow. rawskim gromady włóściańskie i właściciele majątków ziemskich rozpoczęli sadzenie drzew.

W niektórych gminach projektowano obsadzenie dróg drzewami owocowymi, ale z powodu braku szkółek drzewnych musiano ograniczyć się na topoli, wierzbie i lipie.

Dotąd połowę dróg obsadzono drzewkami, ale niestety spora ich część została zniszczona przez większych szkodników.

Tydzień donosi, że do albumu przemysłowego jakiś fotograf francuski zbiera obecnie fotografie urządzeń

fabrycznych, grup robotniczych, inżynierów, przemysłowców i t. d. w okolicach Sosnowca, Będzina i Dąbrowy.

Sport welocypedowy rozwija się szybko także i w Krasnymstawie, gdzie jest już sześć welocypedów. Amatorowie tamtejsi zapisują się do klubu cyklistów w Lublinie, a należą do nich ludzie różnego wieku.

Cykliści lubelscy urządzają co środa w cykłodromie zabawy przy dźwiękach muzyki.

+ Zuchwała kradzież.

Na stacji kolejowej w Piotrkowie, w chwili przejścia przez kurytarz, panu R., właścicielowi majątku Byliny, w pow. rawskim, skradziono pugilares, zawierający przeszło rs. 500.

Złodzieja nie wysłędzono.

Pan R. przybył do Piotrkowa, aby zapłacić ratę w Towarzystwie kredytowym ziemskim.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 26-go sierpnia zaczęły się egzaminy wstępne nowych uczniów w szkole realnej sześcioklasowej męskiej z pensjonatem Wojciecha Górskiego przy ulicy Hortensja № 2-gi.

— Do d. 26-go sierpnia przyjmowane będą w kancelarii drugiego gimnazjum żeńskiego warszawskiego prośby od kandydatów, chcących się zapisać do klas: przygotowawczej i piątej.

Nekrologja.

+ S. p. Stefania Witowska,

opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 21-go sierpnia 1891 r. Stroskana matka zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra w dniu 23-im sierpnia, to jest we środę, o godzinie 10-ej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 1-ej z południa, na cmentarz brudziński.

—3494—

S. P.
PIOTR RACIBORSKI,
inżynier komunikacji,
naczelnik sekcji łomżyńskiej dróg bitych warszawskiego okręgu komunikacji,
po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w Giełchenbergu dnia 21-go b. m., o godzinie 4-ej zrana, osierocając żonę z pięciorgiem dzieci.
Zwłoki sprowadzone do kraju, pochowane będą w m. Łomży. O dniu pogrzebu osobno ogłoszenia powiadomią.

—3498—

S. P.
HIPOLIT SIEDLICKI,
OBYWATEL,
opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 21-go sierpnia 1891 r., przeżywszy lat 38.
Pograżona w ciężkim smutku żona wraz dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 23-im sierpnia, to jest we środę, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Stanisława na Woli, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5-ej po południu na cmentarz powązkowski.

2—3484

+ S. p. LEONTYNA PILASKA,
córnica Leona i Zofii z Rudnickich, zasnęła w Bogu dnia 22-go sierpnia r. b., przeżywszy lat 7, miesięcy 5, w Jakubowie pod Nowomińskiem, o czym krewnym i znajomym donoszą
2—3487—
stroskani rodzice.
+ W sobotę, dnia 26-go b. m., o godzinie 12-ej w południe, w kościele ewangelickim przy ul. Królewskiej, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę
S. p. barona Emanuela
Ungern von Sternberg,
na które w ciężkim smutku pozostała żona zaprasza.

—3489

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 20-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Raport sanitarny za lipiec stwierdza stan w Wiedniu nadzwyczaj pomyślny pod każdym względem. Nie było też żadnego powodu, żeby miano wzbronić przybycia do Wiednia kilku setkom robotników kolejowych włoskich, którzy ze strachu przed zawleczoną z Węgier cholera uciekli z powiatu granicznego nadworniańskiego. Tutaj ich odosobniono, badano, obserwowano; żaden dotąd nie zachorował, więc wolno im rozejść się za robotą.

Onegdaj obchodził lud wiedeński w tradycyjny sposób urodziny cesarza. Mimo upału, ciągnęły rzesze od południa do ogrodów i lokali Prateru, który całą noc prawie jaśniał światłami i barwanymi lampionów, rozbrzmiewał muzyką, śpiewami i dźwiękiem kufli. Lud wiedeński rad korzysta ze sposobności, żeby się bodaj na jedną noc zamienić na letnika, schronić pod cieniem drzew i nie zażdrościć tym, którzy mogą w uzdrowiskach rozkosznie marznąć i używać na tuszu niebieskim.

Wesoły Wiedeń obchodzi znowu dzisiaj szczególny jubileusz: tysiączne przedstawienie w jednym i tym samym lokalu, bardzo niepokojnym (Taborstrasse-Schwarzer Adler), karykatury „Eine Klabrias Partie”. Jest to scena z życia cygańskiego najniższej warstwy ludności żydowskiej, scena niezmiernie komiczna, tak dalece, że nawet sposób odegrania jej z całą obrzydliwością weryzmu nie razi publiczności, przyczem znamiennym jest rysem, że publiczność ta jest właśnie zawsze w połowie żydowską. Aktorzy, którzy tysiąc razy, dzień po dniu, scenę tę odgrywają, zamienili się w automaty; trudno pojąć, że człowiek coś podobnego wytrzymać może. Ale interesy kasowe robią wyśmienite. W innych lokalach naśladowują ich; powstały dalsze ciągi tej karykatury p. t. „Klabrias przed sądem” i inne, lecz tam obrzydliwość zanadto już bierze górę nad dowcipem, więc nie święcą tryumfów.

Wdrożone badanie sądowe wykrywa, że Heger, szewc-tartuffe, był uniwersalnym genjuszem, grał rolę milionera, siostry i braci leczył jakoby systemem kneipowskim, dawał im lekcje muzyki pobożnej, lubo sam jest najzupełniej niemuzyczny, zwłoki zmarłych układał na fortepianie; sprawa ta urasta do znaczenia wielkiego obłądu, do którego awanturnicy lud doprowadzać umieją.

Po pomyślnych doświadczeniach z prywatnym zakładem aeronautycznym, w którym uczyli się wyznaczeni oficerowie i żołnierze, ministerjum wojny otworzyło własny instytut w warsztatach na wielkiej przestrzeni, około arsenału. Kierują nim oficerowie, wyznaczono rekrutów wszelakich z pomiędzy żołnierzy; będzie się tam odbywać i budowa balonów i wszelkie doświadczenia lotu.

Królowa-matka serbska, Natalja, pokazała się znowu Wiedniowi w przejeździe do Włoch. Ciekawość była wielka, a zdumienie jeszcze większe. Nietylko, że nie znać na niej lat cierpień, tak głośnie, ale przeciwnie wygląda jakby młodziej i zachowała całą świeżość urody, nad którą dużo ludzi się unosi, na złość Milanowi. A.

*
Berlin, 21-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Z powodu objęcia Finlandji wysokimi taryfami celnymi poważnie zagrożony jest handel m. Lubeki. Do Lubeki sprowadzono towarów z Finlandji w r. 1891-ym za 5,814,000 marek, w r. 1892-im za 6,068,000 marek, natomiast z Lubeki eksportowano do Finlandji w r. 1891-ym za 13,080,000 marek, a w r. 1892-im za 11,425,000 marek. Eksport Lubeki do Finlandji równał się całemu niemieckiemu eksportowi do Meksyku i eksportowi niemieckiemu do Australji lub Chin, łatwo zatem zrozumieć, że w Lubecie najwyższe panuje oburzenie na rząd z powodu dopuszczenia do podwyższenia ceł i że usilne czynione są starania, ażeby stan dzisiejszy usunąć. Niebawem do kanclerza w tej sprawie senat m. Lubeki wystosuje podobno osobne podanie.

Prezydjum policji tutejszej zwróciło się do magistratu tutejszego z prośbą o oddanie do dyspozycji niektórych lokali w miejskim domu pracy, celem internowania tam pewnej kategorii wychodźców polskich i russkich. Idzie w tym wypadku o wychodźców, przybyłych dotąd z zamiarem szukania pracy, po części na bardzo niskim stojących poziomie intelektualnym i moralnym i stanowiących z powodu niechlujności swojej grunt przydatny do zagnieżdżenia się epidemji. Magistrat, ze względu na grożącą klęskę epidemji, oddał do dyspozycji prezydium, nie żądając wynagrodzenia, osobny barak, w którym wychodźcy pod dozorem policjanta będą lokowani. Po odbytych oględzinach lekarskich zdrowi wychodźcy wyprawiani będą we 24 godzin do granicy, chorzy zaś znajdą pomieszczenie w miejskich domach zdrowia. K.

*
Paryż, 19-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Wracam z pogrzebu Charcot'a. Zwłoki jego, przewiezione do Paryża wczoraj nad ranem, złożono w kaplicy szpitala Salpêtrière, dziś zaś o godzinie 10-ej zrana, odbyło się żałobne nabożeństwo i wyprowadzenie zwłok na cmentarz Montmartre.

Trumny nie przyozdabiały wieńce, a zasług zmarłego nie wypowiadały mowy, bo takie było życzenie zgasłego uczonego, który pragnął, aby pogrzeb jego odznaczał się prostotą. Naturalnie, wielbiciel Charcota nadesłali wieńce, z pomiędzy nich wyróżniały się wspaniałością: od internistów szpitala Salpêtrière, od internistów Charcota, od stowarzyszenia studentów, od dra Cornil'a, jakoteż dwa bez napisu ofiarodawców: jeden z bratków z napisem na wstęgach „Naszemu przyjacielowi”, drugi z róż, krepą owiniętych—bez napisu. Złożone one były w bocznej kaplicy, a następnie odesłane wprost na grób przed pogrzebem. Trumny zdołały tylko mundury: członka Instytutu i Akademji lekarskiej oraz krzyż komandora Legji honorowej. Obecni byli, naturalnie, członkowie Instytutu, fakultetu

Akademii lekarskiej, jak również radcy miejscy i departamentalni.

W kaplicach z lewej strony znajdowały się panie zaproszone, dozorcynie szpitalne i posługaczki; z prawej — panowie, infirmierzy i dozorczy szpitalni. W głębi zajęli miejsca członkowie towarzystw lekarskich, studenckich, interni i uczniowie Charcot'a.

O godzinie 11-ej przed południem stanął kondukt żałobny na wielkim dziedzińcu szpitalnym. Ulewny deszcz stanął na przeszkodzie rozwinięciu się pochodu. Muzyka wojskowa złożyła hołdy należne komandorowi Legji honorowej i pochód wyruszył. Ceremonja skończyła się o godzinie 1-ej z południa.

Pogrzeb dra Blanche'a odbył się całkiem inaczej, niż Charcot'a; trumnę zdołano mnóstwo wieńców, a nad grobem przemawiał dr. Cadet de Gassicourt w imieniu Akademii lekarskiej, dr. Mottet od towarzystwa medycyny sądowej, dr. Retti od towarzystwa lekarsko-psychologicznego, dr. Guyon od stowarzyszenia lekarzy departamentu Sekwany, dr. Métivier od towarzystwa psychiatrów, wreszcie były deputowany Marmottan w charakterze osobistego przyjaciela.

W teatrze Ambigu odegrano wczoraj po raz pierwszy pięcioaktowy dramat C. de Roddaz'a i Maurycego Lefèvre p. t. „Une nuit de Noël”. Jest to sztuka, przypominająca powieści angielskie dawnej daty, rzeczywistość zajmuje tam bardzo mało miejsca; główny efekt zasadza się na części fantastycznej, w której przedstawiony jest sen. Pani Segond-Weber odtworzyła wspaniale tajemniczą rolę Sumienia, które wyrzuca ludziom czyny niemoralne.

Teatr Parte Saint Martin zapowiada na otwarcie dramat Emila Moreau i E. Depré „Capitaine Floréal”, następnie zaś „Napoleon” M. Laya, „Fée Printemps” Jul. Mary, „Collier de la Reine” p. Decourcelles (z Dumasa) i „Bête humaine” Zoli i Busnach.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 22-go sierpnia. (Tel. pr. K. W.) — W Zbiorze praw ogłoszono: Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan zezwolił na sprzedaż parafii katolickiej św. Barbary w Częstochowie bez licytacji części placów, należących do miejscowej rady dobroczynności publicznej za sumę ryczałtową rs. 5,000, pod warunkiem, że pieniądze te przeznaczone będą na rzecz funduszu budowy przytulku dla starców i kalek. (Aj. półn.).

Petersburg 22-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur.) — W Zbiorze praw ogłoszono: Najwyżej pozwolono na użycie kredytu w sumie rs. 2,848,000 na udoskonalenie urządzeń na kolejach prywatnych w celach handlowych, a pomiędzy innemi także i na powiększenie taboru kolei iwangrodzko-dąbrowskiej. (Aj. półn.).

Petersburg 22-go sierpnia. (Tel. Aj. półn.) — Ogłoszono rozporządzenie o wzmocnieniu i ulepszeniu prywatnych kolei w celach handlowych.

Petersburg 22-go sierpnia. (Tel. Aj. półn.) — Ogłoszono rozporządzenie o zmianie paragrafów 19, 24, 27 i 28 w ustawach akcyjnych banków ziemskich.

Petersburg 22-go sierpnia. (Tel. Aj. półn.) — Now. wr. dowiaduje się, iż departament opłat celnych opracowywa nowe przepisy, mające na celu ograniczenie formalności na komorach.

Petersburg 22-go sierpnia. (Tel. Aj. półn.) — Petersburg. wied. donoszą, iż departament medyczny delegował do Azji Mniejszej lekarzy, którzy czynić będą doświadczenia nad leczeniem cholery rośliną *Ferula Gumbul*. Roślina ta przyjmuje się i w ruskim Turkiestanie, a odznacza się własnościami pobudzającymi i przeciwskurczowymi.

Nizny Nowogród 22-go sierpnia. (Tel. Aj. p.) — Dowóz żelaznych wyrobów lanych z gubernij wewnętrznych dorównuje zeszłorocznemu. Popyt znaczny. Transakcje dochodzą rażno do skutku. Popyt na towary futrzane duży. Płaca chętnie ceny około 20% wyższe, aniżeli w r. z. Większa część futer z lisów wyprzedana.

„EXPRESS”.

Wiedeń 22-go sierpnia. (T. pryw. Kur. W.) — Pociąg błyskawiczny między Paryżem a Konstantynopolem, idący przez Wiedeń, dochodzi z Paryża tylko do Belgradu. Dalszy ruch niemożliwy z powodu ustanowionej przez Turcję surowej kwarantanny.

WYBORY WE FRANCJI.

Paryż 22-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — twierdzone, że oportuniści, jako umiarkowana partja

środkowa, licząca 350 głosów, będzie stanowiła jądro republikańskiej większości parlamentarnej. Rząd oparty na tej większości, będzie mógł obejść się bez „koncentracji republikańskiej”, to jest bez sojuszu z żywiołami radykalnymi i nawróconymi monarchistami. *Gaulois* twierdzi, że większość ta będzie bezbarwna. *Figaro* przypuszcza, że utworzy się duża większość republikańska, która nieda wszakże rządowi stałej podstawy. Republikanie zyskali w ogóle dotąd 62 mandaty, monarchiści stracili 47, socjaliści zyskali kilka krzeseł.

Paryż 22-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Upadek najświetniejszego mowcy konserwatywnego, hr. de Mun, w Pontivy, obudził sensacyjne wrażenie. W Amiens otrzymał antysemita Drumont tylko 3,878 głosów, podczas gdy przeciwnik jego, radykalista Fiquet 12,722 głosów (jest to dotychczasowy okręg deputowanego Millevoye, *przyp. red.*) Andrieux otrzymał tylko 3041 głosów na 12,511 głosujących. Henryk Brisson wybrany w dziesiątym okręgu Paryża. Floquet otrzymał w jedynastym okręgu tylko 2913 gł. na 8223 głosujących. Obronca Ravachola, Lagasse, otrzymał w tym okręgu 1,550 gł. Wszyscy współzawodnicy Floqueta zobowiązali się głosy swoje oddać temu, kto ich otrzyma najwięcej, a więc nie Floquetowi. W Paryżu wybrani jeszcze: Mesureur, Lockroy, Millerand, Ernest Roche, Alfons Humbert, Hovelacque i Paulin; w drugim okręgu paryskim socjalista, Paskal Grousset, stanie do wyboru ściślejszego z socjalistą żydowskim, Eliasem. W ósmym okręgu paryskim wybór ściślejszy między republikaninem jen. Levałem a bonapartystą Binderem.

Paryż 22-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. War.) — Z wybitniejszych posłów wybrani jeszcze: monsignore Hulst, minister finansów Peytral, Pourquéry de Brisselin, Raynal, Etienne, gubernator „Credit foncier” Christophle, podsekretarz stanu dla kolonij, Delcassé, Leon Say, socjaliści: Basly i Lamendin, Barodet.

Paryż 22-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Policja konstatuje, że przebieg wyborów paryskich był w ogóle spokojny, z wyjątkiem krwawego zetknięcia tłumu z policją w La Vilette, tudzież w okręgu wyborczym Floqueta. Pierwsza wiadomość o dokonanym wyborze nadeszła z Kochinchiny, gdzie wybrany ponownie dotychczasowy poseł, Le Myre de Villers, obecnie nadzwyczajny delegat francuski do Sjamu. Na bulwarach śmiano się z tego, że prędzej nadeszła wiadomość ze Sajgunu, niż z dzielnicy paryskiej. Zapomniano wszakże o różnicy czasu. W pierwszym okręgu paryskim senator Goblet otrzymał głosów 4520, Muzet, wiceprezes rady municypalnej, 2310, a dotychczasowy reprezentant okręgu, eksminister Yves Guyot, tylko 2158. Były minister sprawiedliwości, Ricard, wybrany w Rouen 6088 głosami, był minister handlu Siegfried w Havre 6332 głosami. W Draguignan Clémenceau otrzymał 6511 głosów, Jourdan 4641, Vincent 2117. Robert Mitchell, najlepszy obok Piou mowca pojednanych z rzecząpospolitą monarchistów, upadł. Upadli również bulanzysta Chiché, nawróceni monarchiści Thellier de Poncheville, Destourmel, Saint Martin de Lur-Saluze i inni. W Paryżu wybrano ostatecznie 10 deputowanych, a odbędzie się 27 wyborów ściślejszych. Socjaliści mają tu wielkie szanse. Antysemita ponieśli ciężką porażkę.

Paryż 22-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. War.) — W Roubaix po dokonanych wyborach Guesde'a tłum robotniczy, podżegany przez anarchistów, dopuścił się wybryków. Wydawano okrzyki nienawistne dla Francji.

Paryż 22-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Gazety republikańskie z tryumfem stwierdzają zwycięstwo wyborcze republikanów, a porażkę monarchistów nieprzejednanych. Francja — powiada *Temps* — wypowiedziała niedwuznacznie, że dąży energicznie do dwóch celów: silnego republikańskiego rządu i twórczej, a umiarkowanej polityki. (Aj. półn.).

WYPADKI W AIGUESMORTES.

Rzym 22-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — W zaburzeniach wczorajszych uczestniczyli przeważnie anarchiści. Na moście Sykstusa usiłowano

wzniesić trzy barykady, a jedną z nich próbowano zapalić. W Medjolanie w pewnej kawiarni wywiązała się gwałtowna sprzeczka pomiędzy anarchistami a oficerami i obywatelami miejskimi. Po obu stronach są ranieni i aresztowani.

Rzym 22-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Ośmiu aresztowanych w sobotę za zaburzenia skazano na 25-dniowe areszty i grzywny pieniężne do 16 fr. Wczoraj wieczorem w licznych dzielnicach Rzymu powtórzyły się manifestacje. Do ruchu włączyli się anarchiści, chcąc nadać mu odmienny, niż dotąd, charakter. Usiłowano zbudować trzy barykady i podpalić je. Wojsko przeszkodziło temu zamiarowi. Zaburzenia trwały do północy. Aresztowano wiele osób. Z Medjolanu donoszą również o zaburzeniach charakteru anarchicznego, które wszakże nie przybrały większych rozmiarów. W innych miastach włoskich odbyły się wczoraj również ponowne demonstracje. (Aj. półn.).

Rzym 22-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — *Perseveranza* wyraża nadzieję, iż rząd i sędziowie Francji szybkim i sprawiedliwym ukaraniem winnych dowiodą, że katastrofa w Aiguesmortes była nieszczęściem, mogącym wydarzyć się w każdym państwie ucywilizowanym, ale tylko nieszczęściem. *Gazeta piemontese* broni robotników włoskich przed zarzutem prowokacji. Nie mieli oni do tego żadnego powodu. W teatrze narodowym zawieszono przedstawienia na znak żałoby narodowej. W Wenecji tłum wydawał fanatyczne okrzyki na cześć trójprzymierza.

Rzym 22-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Obydwa rządy dokładają wszelkich starań, aby zażegnać dalsze następstwa wypadków w Aiguesmortes z jednej, a demonstracyj włoskich z drugiej strony.

Paryż 22-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Poseł włoski Ressimian miał konferencję z prezesem ministrów Dupuy, w której wyraził w sposób urzędowy ubolewanie swoje z powodu wypadków w Rzymie i Messynie i uwiadomił, że prefekta rzymskiego złożono z urzędu. Dupuy wyraził ponownie głębokie ubolewanie rządu francuskiego z powodu wypadków w Aiguesmortes, dodał wszakże, że robotnicy włoscy prowokowali całe nieszczęście. Mera w Aiguesmortes, jako winnego, usunięto. (Aj. półn.).

HOME RULE.

Londyn 22-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Izba postanowiła wczoraj, zgodnie z żądaniem Gladstone'a, zakończyć ostateczne obrady nad *home rulem* w piątek.

Londyn 22-go sierpnia. (Tel. Ajencji półn.) — Gladstone przedstawił izbie gmin wniosek w sprawie ukończenia obrad nad bilem irlandzkim w piątek nadchodzący. Izba wniosek przyjęła.

NATALJA.

Rzym 22-go sierpnia. (Tel. pr. K. Warsz.) — Natalja serbska zamieszkała w zamku Col Francesi pod Oderzo u posła włoskiego, barona Galvagna. Przygotowano tam wiele festynów dla eks-królowej, która odjedzie za dwa tygodnie do Biarritz.

REORGANIZACJA ARMJI.

Belgrad 22-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Dekret królewski przekształca organizację armji. Dotychczasowe pierwsze powołanie milicji otrzymuje nazwę „armji regularnej”, drugie i trzecie powołanie zamienia się na pierwsze i drugie; pierwszych pięć dywizyj terytorjalnych dostarczy 80 bataljonów dla armji regularnej, 80 dla milicji pierwszego powołania, a 60 dla drugiego.

CHOLERA.

Wiedeń 22-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. W.) — W dniu dzisiejszym zdarzyły się dwa wypadki choroby o charakterze bardzo podejrzanym. (Aj. półn.).

Wiedeń 22-go sierpnia. (Tel. pr. K. W.) — Z Czerniowic donoszą, że zmarły tam na cholere dwie osoby, które piły wodę z Prutu. (Aj. półn.).

Lwów 22-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dzienniki domagają się odroczenia otwarcia szkół do dnia 20-go września.

Budapeszt 22-go sierpnia. (Tel. pr. K. W.) — Z porzeccza Czarnej Asy (gdzie budowana jest kolej z Marmaroszu-Sziget do Stanisławowa) donoszą, że zapada tam średnio na cholerę dziennie 33 osób, umiera 20. Prace około budowy kolei po większej części zawieszono.

Londyn 22-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Rząd na podstawie orzeczeń fachowych uznał za właściwe nie zalecać kwarantanny cholerycznej.

Londyn 22-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — W dwóch dzielnicach Londynu pojawiły się wypadki choleryczne, w każdej po jednym.

Wiedeń 22-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Na przedmieściu Favoriten kilka tysięcy strejkujących robotników dopuściło się zaburzeń, przyczem wielu policjantów raniono ciężko kamieniami. (Aj. półn.)

Cardiff 22-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — W znacznej ilości kopalń węgla roboty zostały już rozpoczęte. Istnieje ogólne przekonanie, że strejk robotników w kopalniach węgla w południowej Walji został prawie zupełnie ukończony. (Aj. półn.)

Sofja 22-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. War.) — Do Warny powołano do księżnej Ferdynandowej ginekologa z Wiednia (księżna znajduje się, jak wiadomo, w stanie brzemiennym, przyp. red.).

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 22-go sierpnia. (Telegram Agencji północnej). — Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące za 10. — funtów szterl. 96.95 płacono, — nie not., — nie not. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące za 100 marek 47.35 płacono, — nie notowano. — nie not. Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące za 100 franków 38.40 płacono, — nie notowano, — nie notowano. Usposobienie giełdy walutowej spokojne. Półimperjały ruskie nowego stempla 7.80 w poszuk., 7.83 w zaoferowaniu. Kupony celne (za 100 rs. metal.) rs. 1 kop. 55½ w poszuk., rs. 1 kop. 56½ — w zaoferow. Srebro — nie notowano, — nie notowano. Dyskonto prywatne 4½%—5½%. Bilety Banku państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji rs. 102 kop. 25 w posz. Bilety banku państwa II-ej emisji rs. 102.25 płacono. Bilety VI-tej emisji rs. — nie notowane, 6% renta złota z roku 1883-go rs. 158 kop. 50 płacono, 5% renta złota z roku 1884-go rs. 162 kop. — w posz. 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. II-ej emisji rs. 101.25 w posz., 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. III-ej emisji rs. 101 kop. 62½ płacono. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go rs. 238 kopiejek — płacono. Premjówki II emisji z r. 1866 rs. 224 kop. — płacono. Listy premjowe szlacheckie rs. 192 k. 50 w posz. 5% państwowa renta kolejowa rs. 103 kop. 75 w zaofer., 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1887-go I-ej emisji rs. 95 kop. 50 w zaofer., II-ej emisji rs. 94 — płacono, III-ej emisji rs. 94 kopiejek — w zaofer. IV-ej emisji rs. 94 kop. — płacono, 4½% pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go rs. 99 kopiejek 50 w zaofer., 4½% pożyczka wewnętrzna konsolidowana kolejowa I-ej serii rs. 99 kop. 50 w zaofer., II-ej serii rs. 99 kop. 75 płacono, 4% obligacje kolei południowo - zachodnich rs. 94 kop. — w zaoferow., 4% obligacje kolei moskiewsko-kazańskiej 93.25 w zaofer., 4½% listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. metaliczn. rs. 156 k. 50 płacono, 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego 101. — w zaoferow. 5% listy zastawne kijowskie rs. — kop. — nie notowano, 5% listy zastawne dońskie rs. 100 kop. 75 w zaofer., 5% listy zastawne wileńskie rs. 100 k. 50 płacono. Akcje wileńskiego banku ziemskiego rs. 615 kop. — w posz. Usposobienie giełdy dla papierów spokojne.

Petersburg 22-go sierpnia. (Telegram Agencji północnej). — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica bez obrotów. Saksonka za czwartą wagę 10 pud. 8 k. 50 płacono. Samarka za czwartą wagę 10 pud. 8 k. 25 płacono. Girka za czwartą wagę 10 pud. 8 k. — płacono. Żyto spokojnie; ceny nominalne w towarze gotowym wagi 9 pud. 120 zol. rs. 6 kop. 50 do —. — płać. Żyto w towarze gotow. wagi 9 p. 117 zol. rs. 6 k. 50 do rs. — kop. — płać. Owies na eksport słabo, w miejscu mocno; w towarze gotow. rs. 4 k. 50 do rs. 4 k. 90 płacono. Mąka mocniej; żytnia z okolic Moskwy za 9 pud. wor. rs. 7 k. — do rs. — kop. — płacono. Żytnia za 9 pud. wor. rs. 7 k. — do rs. 7 kop. 15 płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 57 k. 50 do rs. — k. — płacono. Olej słonecznikowy saratowski za pud rs. 5 k. 90 do rs. — k. — płacono. Olej konopny orłowski za pud rs. 6 kop. 10 do rs. — kop. — płacono. Cukier rafinowany z zakładów Koeniga pierwszego gatunku za pud rs. 6 kop. 90 płacono. Mączka ciekrowa krystaliczna za pud rs. 5 kop. 80 do — rs. kop. — płacono.

Berlin 22-go sierpnia. (Telegr. prywatny Kur. Warsz.) — Giełda dzisiejsza miała w dalszym ciągu słabe usposobienie. Drożyzna gotówki ciąży wciąż na tendencji giełdy. Na polu rubli, które były w zaoferowaniu, ujawniły się dalsze niższe kursy; inne wartości ruskie trzymały się względnie dobrze. W porównaniu z wczorajszymi kursami obniżyły się banknoty ruskie w obrotach natychmiastowych o 15 fen., a w dostawowych o 25 fen. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 20 fen., krótki Petersburg o 10 fen., a długoterminowy o 40 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie wyżej o 10 fenigów (161.60), długoterminowe zaś o 20 fen. (160.90). Listy zastawne ziemskie wyszły 20 kop. i pożyczki wschodnie III-ej emisji 10 kop., podczas gdy listów likwidacyjnych nie dotykano, a pożyczki wschodnie II-ej emisji brano po 65.70. Mniej płacono za 4½% listy zastawne ruskie, więcej natomiast za 4% pożyczki konsolidowane ruskie z roku 1880-go, pożyczki premjowe ruskie z r. 1866-go II-ej emisji, 6% ruskie renty złote z r. 1883-go i kupony celne (326.07). Dyskonto prywatne obniżyło się o ½% (4½%). Żyto miało dziś w dalszym ciągu tendencję bardzo słabą i oddawane było taniej o 2 m. 25 fen. w towarze gotowym i 50 fen. w dostawowym.

Berlin 22-go sierpnia. (Notowania urzędowe giełdy). —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	210.75	Akcie d. z. w. wied.	—
Weksle na Warszawę	209.50	Akcie kredytowe	198.20
Weksle na Petersburg	209.20	Weksle na Londyn	20.44
Wek. na Petersburg	207.20	dl.	20.22
Bil. ban. russ. nadost.	210.75	Żyto w tow. gotow.	134.50
Wschodnia pożyczka II-em.	66.10	Żyto na wiosnę	137.50
Listy zast. I-ej serii	65.30		

Kursy z dnia 21-go sierpnia: 210.90, 209.70, 209.30, 207.60, 211.—, 66.—, 65.10, 195.40, 136.75, 138.—.

Sprawozdania z targów.

Żelazo bardzo mocno, wobec podniesionych cel i utrudnienia sprowadzania towaru zagranicznego, zapotrzebowanie silnie przeważa podaż. Wszystkie huty mają tyle zamówień, iż nowych za potrzebowań, mianowicie pilniejszych uwzględnić nie mogą.

Wywóz siana z okolic Konina był ogromny. Przez komorę w Stupcy przewożono tygodniowo przeszło po tysiąc fornalak siana. Trwało to przez miesiąc.

Gdańsk, dnia 21-go sierpnia. — Pszenicę krajową musiano przy bardzo obfitem zaoferowaniu znowu oddawać taniej o 1 markę. Towar tranzytowy bez zmiany. Płacono za polską tranzyto dobrze psrą 746 gr. 123 mar., białą 766 gr. 126 m. za tonnę. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 124 m. płacono, na październik-listopad 124½ mar. w zaoferowaniu, 124 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 125½ mar. w zaoferowaniu, 125 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894 roku 130½ mar. w zaoferowaniu, 130 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 124 mar. Żyto krajowe znajdowało tańsz niż po sobotnich cenach końcowych; towar tranzytowy bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 726 gr. i 738 gram. 95 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na wrzesień-październik dolno-polskie 93 mar. w zaoferowaniu, 92 m. w poszukiwaniu, tranzytowe 92½ m. w zaoferowaniu, 92 m. poszukiwaniu, na październik-listopad tranzytowe 93 mar. w zaoferowaniu, 92½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 93½ mar. w zaoferowaniu, 93 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go roku dolno-polskie 98 mar. w zaoferowaniu, 97 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 94 mar. Jęczmień targowany ruski tranzyto jasny 638 gr. i 644 gr. 80 mar., na pasze 609 go. 75 m. za tonnę. Owies bez obrotów. Rzepak bez zmiany, towar tranzytowy bez obrotów. Otręby żytnie na wywóz można średnio obciążone 4 m. za 50 kilogram. targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 51½ mar. w zaoferowaniu, na sierpień 54½ mar. w zaoferowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 34½ m. w zaoferowaniu, na sierpień 34½ mar. w zaoferowaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie beczynne, a w Magdeburgu spokojne. Kurs w Gdańsku 212.90 mar. za 100 rs.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 22-go sierpnia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	Temp. R.
D. 21-go g. 9 w.	749.9	63	Pd	25.6	= 20.4
D. 22-go g. 7 r.	749.6	55	PdZ	25.7	= 20.5
g. 1 pp.	749.8	40	PdZ	31.0	= 24.8
W ciągu	Temperatura najniższa C. 18.8=R. 15.0				
d. 21-go	najwyższa C. 28.9=R. 23.1				
b. m.	Wysokość wody spadłej mm. 0.0.				

Wykaz transportów

przybyłych w d. 10-ym (22-ym sierpnia) 1893 r. na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

2) Za frachtem zyczący: № 1581, 1586, 1585, 1589, 1582; Biała № 1860; Muchowiec № 26; Małoryto № 65; Odessa № 8574, 8573, 8571, 6658; Aleksandria № 18; Klewań № 734; Plotonij Taszyk № 198; Orsza № 4944, 4963; Domanowo № 453; Pińsk № 6325; Carycyn № 5427, 5428; Orzeł № 6702, 6701, 4; Niżnij № 59077; Chotyńskie № 2; Romny № 6894; Juzowo № 7268, 7092, 7277.

Przy ulicy Królewskiej nr 16, obok gmachu giełdy, otworzony został:

Skład Hurtowy wyrobów dystylarni „Jeziorko”,

który poleca się względem Pp. Kupców i Handlujących.

Żubrówka, Jeziorko, Siwucha, Żytniówka, Redłówka etc.

Ciągnięcie II emisji I Września.

Wolno kontrolować Towarzystwo!

Oryginalne kupony od własnych premjówek na żądanie są niezwłocznie dostarczane!

200,000	AGENTURA	8,000
75,000	Plac Św. Aleksandra nr 12	5,000
40,000	St.-Petersb. Konces. Domu Bank.	1,000
25,000	Towarzystwa	500
10,000		

M. De la Fare & C.

Sprzedaje pożyczki premjowe I i II emisji i Banku Szlacheckiego, z wygranej każdej emisji rocznie

Rs. 1,200,000

Do zadatkującego od rs. 10

należy cała wygrana i kupony. Spłata co 30 lub 60 dni od **rs. 5** na które wydaje się kwity Towarzystwa.

Tylko 6% rocznie i ¼ komisowego.

Z prowincji gotówkę pocztą.

Upelnomocniony: **Władysław Hertz,**

b. urzędnik b. Banku Polskiego.

Kantor otwarty **codziennie od 10 rana do 8 w.** 3082

— Niniejszem mamy honor zawiadomić, iż skład tabaczny, istniejący przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod firmą:

„Stanisław Roman“

z dniem dzisiejszym został przeniesiony na ulicę Nowy-Swiat nr 69 (dom dawniej Hr. A. Zamoyskiego) i takowy pod firmą własną

Kwaśniewski & Markiewicz

prowadzić będziemy,

Zaopatrzwszy skład nasz w doborowe gatunki Cygar Hawanskich, jak również i we wszystkie wyroby tabaczne z krajowych i russkich fabryk, jesteśmy w stanie zadowolnić wszelkie wymagania Szanownych Konsumentów. 3492

Dolina Szwajcarska.

Dziś wykonana będzie **po raz 2-gi w Warszawie, przez orkiestrę I. A. Quasta** wyłącznie 1041

Symfonia „Refomation“ Mendelsohna.

Nowa Gwiazda. M. Koller.

KONCERT

8-in ZNANYCH WIEDŃSKICH ŚPIEWACZEK

Ostatnie trzy występy.

ze współudziałem **panny J. Botti** wirtuozki na wiolonczelli, uczennicy prof. Popera w Budapeszcie i **panny Reginy Gino**, wirtuozki na harfie, uczennicy prof. Zaremby w Wiedniu, pod kierunkiem **p. Gothow Grüneke,**

wiedeńskiego kompozytora, kapelmistrza c. k. uprzywilejowanego Carl-Teatru w Wiedniu, oraz

Koncert Orkiestry złożonej z 66 osób

pod kierunkiem

Kawalera Ludwika von Brenner,

cesarsko-królewskiego dyrektora muzyki i profesora, odznaczonego 21 medalami i orderami.

Szczegóły w programach. **Wejście kop. 30.**

Abonament zawieszony.

Początek w niedzielę i święta o godz. 7, w dni powszednie o godz. Swieczorem. 3488

LECZNICA 3491

specjalna chorób zębów i jamy ustnej.

Operacje, leczenie, plombowanie, zęby sztuczne.

Marszałkowska 109.

Dr S. CENTNERSZWER

powrócił. 3467